



## krótko

### Kaziki

**RADOM.** 4 marca przypada święto patrona miasta i diecezji św. Kazimierza Jagiellończyka. Z tej okazji w Radomiu organizowane są Kaziki. Poprzedzi je triduum ku czci Patrona w bazylice św. Kazimierza (ul. Główna). Nabożeństwa będą sprawowane 1, 2 i 3 marca o 17.30. 4 marca w bazylice św. Kazimierza o 10.00 – Msza św., po której uczniowie PG nr 12 wystawią program artystyczny. O 13.00 Mszy św. odpustowej przewodniczyć będzie abp Wacław Depo. O 13.00 rozpocznie się też Bieg Kazików o Puchar Prezydenta Radomia. O 16.30 w Resursie zostanie otwarta wystawa fotograficzna „Nostalgiczne podróże – Kresy”, a o 17.00 wręczona nagroda św. Kazimierza. Więcej na [www.radom.pl](http://www.radom.pl).

„Przypominam ci, **abyś rozpałił na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie**”.

To pouczenie, skierowane przez św. Pawła Apostoła do swego ucznia Tymoteusza, którego mianował biskupem Efezu, uczynił bp Henryk Tomasik mottem zaproszenia dla duchowieństwa naszej diecezji na Dzień Pokutny. Tradycyjnie został zorganizowany w Wyższym Seminarium Duchownym na progu Wielkiego Postu. Poprowadził go ks. Franciszek Nieckarz, rektor seminarium diecezji zamojsko-lubaczowskiej. – Jeszcze rok temu uczestniczyłem w takim dniu jako kleryk, teraz odbieram to zaproszenie jako ksiądz. To ważne, byśmy jako kapłani oczyszczali najpierw siebie, zanim staniemy jako szafarze sakramentu pojednania wobec naszych wiernych – mówi ks. Zbigniew Kominek, wikariusz parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Przysusze. – Nasi para-

## Dzień Pokutny dla duchowieństwa Najpierw księży



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

Zanim rozpoczną posługę w konfesjonałach, sami przystępują do sakramentu pojednania

fianie bardzo chętnie uczestniczą w wielkopostnych nabożeństwach Gorzkich Żali czy Drogi Krzyżowej. One będą bardziej owocne, gdy my – duszpasterze – będziemy pierwsi w podejmowaniu drogi pokuty i pojednania – dodaje ks. kan. Marek Janas, proboszcz w Stromcu.

Tegoroczny Dzień Pokutny złączył się z ofiarą cierpienia dwóch naszych pasterzy, bp. Edwarda Materskiego i bp. Stefana Siczka. Obaj zostali hospitalizowani w szpitalu na radomskim Józefowie. Polecamy ich naszej wielkopostnej modlitwie.

**Ks. Zbigniew Niemirski**

## Śpiewali na królewskim ślubie



KRISTYNA PIOTROWSKA

RADOM, 12 LUTEGO. Muzycy ze Sztokholmu zaśpiewali podczas Eucharystii w kościele św. Wacława

Obecność naszych gości, Chóru Stockholm Chamber Singers, to wspaniałe doświadczenie muzyczne i ten rodzaj sztuki i modlitwy, który zbliży nas przez piękno dźwięku, harmonii ku Bogu i wspomże nas w modlitwie – powiedział ks. Andrzej Zarzycki, proboszcz, witając zespół w kościele św. Wacława. Do Polski przyjechali na zaproszenie Fundacji „Salus et Facultas” z Radomia, a koncertowali w kilku miastach Mazowsza. Chór działa od 14 lat i może się pochwalić licznymi nagrodami i wyróżnieniami oraz po wszystkich kontynentach. Ma na swoim koncie wiele nagranych płyt. Skupia znakomitych muzyków. Jedno z ostatnich wydarzeń, w którym uczestniczył, to uroczystości ślubne pary królewskiej w Sztokholmie. Chórem kieruje znakomity dyrygent australijskiego pochodzenia, Ian Plaude.

## Pamięci „Szarego”



**Córka generała Teresa Heda-Snopkiewicz wspominała swojego ojca**

**STARACHOWICE.** Tegoroczne obchody Dnia Pamięci gen. Antoniego Hedy „Szarego” rozpoczęła gra terenowa, w której uczestniczyli uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów. Główna część uroczystości odbyła się w kościele pw. Wszystkich Świętych. Tu złożono kwiaty pod tablicą upamiętniającą gen. Hedę. Program artystyczny zaprezentowali uczniowie

z Gimnazjum nr 1 i chór „Portamento”. Wystąpiła też Orkiestra Reprezentacyjna Wojska Polskiego. Po apelu poległych kadeci z Technikum Mundurowego ZSZ nr 1 złożyli uroczyste ślubowanie na tekst przysięgi Armii Krajowej. Modlitwę w intencji gen. „Szarego” i jego żołnierzy poprowadził ks. kan. Józef Domański.

mk

## Wizyta ordynariusza

**GRABOWIEC.** Społeczność Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II i wiernych z miejscowej parafii spotkała się z bp. Henrykiem Tomasikiem. Wizyta rozpoczęła się Mszą św. w parafialnym kościele pw. św. Mikołaja. Podczas Eucharystii ordynariusz poświęcił odrestaurowany obraz patrona świątyni i nowe ławki w kościele. Po Mszy św. miało miejsce spotkanie w szkole, na które oprócz biskupa przybyło wielu znamienitych gości. Wszyscy z zainteresowaniem i wzruszeniem wysłuchali montażu słowno-muzycznego przygotowanego przez młodzież.

kp



**Odrestaurowany obraz św. Mikołaja, który poświęcił bp Henryk Tomasik, znajduje się w głównym ołtarzu**

ARCHIWUM PARAFII

## To był bał!

**BIAŁOBRZEGI.** III Diecezjalny Bał karnawałowy zgromadził ponad 140 osób, głównie członków Domowego Kościoła, ich znajomych, jak również sympatyków tego ruchu.

**Motywym przewodnim tegorocznego diecezjalnego bału karnawałowego była tematyka hawajska**



GOŚĆ NIEDZIELNY 26 LUTEGO 2012  
ZBIGNIEW BIEL

## Kropla miłości

**CARITAS.** W naszej diecezji rozpoczęła się kampania społeczna „Podaruj kroplę miłości”, której celem jest zachęcenie do honorowego krwiodawstwa. W dwóch parafiach, w których była dotychczas przeprowadzana, zebrano 36 litrów krwi. Najbliższe zbiórki odbędą się 26 lutego w parafii św. Rafała w Radomiu, 4 marca w radomskiej parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, 11 marca w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Zwoleniu i 18 marca w parafii św. Stefana w Radomiu.

mm



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

**Do włączenia się w akcję zachęcają Katarzyna Żelewska-Bernat z radomskiego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa oraz wicedyrektor radomskiej Caritas ks. Robert Kowalski**

## Poznają Biblię



ARCHIWUM PARAFII

**Ks. Jacek Kucharski, moderator diecezjalny Dzieła Biblijnego im. Jana Pawła II, spotkał się z młodzieżą przygotowującą się do sakramentu bierzmowania**

**JEDLŃIA.** Dzieło Biblijne im. Jana Pawła II pragnie objąć wszystkie obszary grup duszpasterskich. Wśród nich jest młodzież, która przygotowuje się do sakramentu bierzmowania. Młodzi z parafii pw. Opieki św. Józefa spotkali się z moderatorem diecezjalnym ks. dr. Jackiem Kucharskim w cza-

wie Niedzieli Biblijnej. Ks. Kucharski między innymi przypomniał młodzieży, że potrzeba czterech cnót do pożytecznego czytania Pisma Świętego: pokory, czystości, wiary i pilności.

mg

Informacje z terenu całej diecezji radomskiej:  
[www.diecezja.radom.pl](http://www.diecezja.radom.pl)

**AVE GOŚĆ RADOMSKI**  
radom@gosc.pl

ADRES REDAKCJI: 26-610 Radom,  
ul. Prusa 6  
TELEFON (48) 36 32 479  
REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Niemiński  
– dyrektor oddziału,  
Marta Deka, Krystyna Piotrowska

kgm

## Gość Plus Post



felieton

**Ks. ZBIGNIEW NIEMIRSKI**

zbigniew.niemirski@gosc.pl

**Mesjasz nie może przegrać**

Choć od pokoleń Żydzi czekali na Mesjasza, to w czasach Pana Jezusa owo oczekiwanie było szczególnie intensywne. Potęgował je fakt okupacji Palestyny przez Rzymian, okupacji często ciężkiej i bezwzględnej. Ten polityczny kontekst sprawiał, że oczekiwany Mesjasz nabrał w formach oczekiwania rysów mocno politycznych. Czekano, że zgromadzi rodaków, poprowadzi ich przeciwko okupantom i przywróci polityczną niepodległość. Mesjasz takiego modelu oczekiwań nie mógł – po ziemsku – przegrać. W tym modelu zupełnie zapomniano, że orędzie prorockie mówiły przede wszystkim o odnowie religijnej i moralnej. U Izajasza oczekiwany Mesjasz, nazwany Sługą Jahwe, zostaje poddany cierpieniu i prześladowaniu, a ostatecznie zabity. Pan Jezus, będąc spełnieniem starotestamentalnych oczekiwań, musiał oczyszczać ten polityczny model Mesjasza. Nie zapowiadał doczesnego zwycięstwa, wieścił: „Będzie zabity”, ale dodawał: „trzeciego dnia zmartwychwstanie”. Taka perspektywa musiała szokować. „Panie, niech Cię Bóg bron! Nie przyjdzie to nigdy na Ciebie!” – mówił św. Piotr. On, Apostoł, świadek cudów i słuchacz Jezusowych nauk, zdawał się zupełnie nie słyszeć słów: „trzeciego dnia zmartwychwstanie”. Ale przecież ta pokusa, by doczesny triumf przysłonił wymiar wieczny, pozostaje wciąż aktualna.

Wielkopostny felieton „AVE Gościa Radomskiego” i Radia Plus Radom. Całość felietonu w Radiu Plus Radom w sobotę o 18.45 i w niedzielę o 12.05.

**Na Węgrzech  
wywalczyli  
trzecie  
miejsce,  
ale podczas  
następnego  
turnieju,  
jak zapewnia  
ks. Dariusz  
Gałek,  
chcą odzyskać  
mistrzowski  
tytuł**



MARTA DEKA

**Nasz ksiądz na piłkarskich Mistrzostwach Europy****Tym razem brąz**

**Jako jedyny z diecezji gra  
w Reprezentacji Polski Księży.  
Jest bramkarzem.**

**W** ikariusz radomskiej parafii pw. Matki Odkupiciela ks. Dariusz Gałek na Mistrzostwach Europy Księży w Halowej Piłce Nożnej grał nie pierwszy raz. Tym razem odbyły się w Gyuli na Węgrzech. Rywalizowało w nich 11 drużyn. Nasza reprezentacja była faworytem. Broniała tytułu mistrzowskiego. W rozgrywkach grupowych wygrali wszystkie mecze. W półfinale grali z Chorwacją. – Niestety, ten mecz przegraliśmy w szatni, bo już tam zastanawialiśmy się, jak będziemy grali w finale z Portugalią – mówi i dodaje: – Gdy wyszliśmy na boisko, nic się nie kleiło, nie układało, choć to my strzeliliśmy pierwszą bramkę. Z Chorwacją po dogrywce przegrali 1:2, a w walce o trzecie miejsce pokonali Bośnię i Hercegowinę 7:2.

Ks. Dariusz uważa, że impreza była bardzo udana. Zwiedzili Gyulę, 30-tysięczne miasteczko, w którym mieszka 10 tys. katolików. Swą siedzibę ma tam Katolicka Akademia Piłkarska. Jest to kompleks około 10 pełnowymiarowych boisk. – W akademii przebywa około 200 chłopców. Tam otrzymują wszystko: wychowanie, wykształcenie, możliwość grania w piłkę z perspektywą podpisania w pełni zawodowych kontraktów. Ale najważniejsze, by wyrosli na dobrych ludzi – mówi.

Piłka nożna od najmłodszych lat obecna była w życiu ks. Gałka. I tak jest do dziś. Jak mówi, każdy powinien mieć jakąś pasję. W parafii opiekuje się ministrantami. Próbuje zarazić ich futbolem, by wypoczywali aktywnie, a nie tylko siedzieli przed komputerem. Każdej soboty, dzięki życzliwości dyrektora, gra z nimi na sali gimnastycznej w PSP nr 21. – Co tydzień przychodzi około 20 chłopaków. Dzięki wspólnej grze integrują się między sobą i żyją – mówi ks. Darek. **md**

■ R E K L A M A ■

Nazywamy się

**Plus** radio

łagodnie przeboje

do usłyszenia na

**90,7 FM**

# Trzy dni dla przysz

**REKOLEKCJE  
DLA SZKÓŁ.** Jakie są, jakie będą w tegorocznym Wielkim Poście i jakie się nam marzą?

tekst i zdjęcia

**KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI**

zbniew.niemirski@gosc.pl

**D**wadzieścia lat to jedno pokolenie. A tyle właśnie czasu mija od roku, gdy po upadku komunizmu i powrocie katechezy do szkół, na mocy rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej, uczniowie otrzymali trzy wolne dni od nauki szkolnej, by odbyć wielkopostne rekolekcje. Wielki wkład z ramienia Kościoła w to rozporządzenie miał nasz ówczesny ordynariusz bp Edward Materski, wówczas przewodniczący Komisji Episkopatu Polski do spraw Wychowania Katolickiego.

## Wbrew oporowi materii

Organizowanie wielkopostnych rekolekcji napotykało i nadal napotyka wielorakie trudności. Przychodziły i z zewnątrz, gdzie były i są głosami środowisk niechętnych obecności Kościoła w szkole, i z wewnątrz, bo wciąż zmagamy się z poszukiwaniem skutecznej formuły docierającej do młodego pokolenia. – Te rekolekcje to nieustanne napięcie. By nie zepsuć ducha wolności, nie można organizować ich na zasadzie absolutnego zobowiązania dla uczniów, ale są też jakimś wewnętrznym obowiązkiem, o którym trzeba przypominać naszym wychowankom – mówi jeden z katechetów.

Wielu uczestników tych rekolekcji już z perspektywy lat wciąż do nich wraca, bo to był czas, gdy dokonywali ważnych wyborów.



**Narada księży katechetów z ordynariuszem przed nadchodzącymi rekolekcjami odbyła się na początku lutego**

– Wspominam te rekolekcje jako wydarzenie ważne dla mnie. Nie opuszczałem ich i nie był to dla mnie czas wolny od zajęć – mówi Paweł Mazur, dziś student inżynierii ropy i gazu na krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej. Paweł szczególnie wspomina Drogi Krzyżowe prowadzone ulicami Opoczna na zakończenie rekolekcji: – To mnie budowało, ten fantastyczny wspólny manifest wiary. Dziś widzę, że usłyszane na tych rekolekcjach nauki przyniosły

owoce. Pozwoliły nie zagubić się w życiu i dokonać poprawnych wyborów. Kolega Pawła Tomasz Chmal na tej samej uczelni studiuje matematykę stosowaną. – Ja natomiast wracam pamięcią do lat wcześniejszych, do rekolekcji jeszcze z czasów szkoły podstawowej. Pamiętam, jak zbieraliśmy się grupą kolegów i razem szliśmy do kościoła. Tam tłoczyliśmy się przed ołtarzem i każdy z nas zgłaszał się, bo chciał odpowiedzieć na jakieś pytanie postawione przez rekolek-

cjonistę albo zaśpiewać piosenkę – wspomina.

## Sztabowa narada

Jubileuszowe, dwudzieste rekolekcje wielkopostne dla uczniów w naszej diecezji poprzedziło spotkanie księży katechetów Radomia z ordynariuszem. Nie chodziło o okrągłą rocznicę, ale o dyskusję, jak je zorganizować, by przyniosły możliwie maksymalne owoce. – Gorliwość księdza można mierzyć także tym, jak angażuje się w duszpasterstwo przekraczające podstawowe obowiązki proboszcza, wikariusza i katechety. Bezcenna jest także pomoc kapłanom, jaką niosą katecheci, dyrektorzy szkół i nauczyciele w dzieło wychowania dzieci i młodzieży – mówił bp Tomasiak.

A dowodem zatroskania o dzieci i młodzież jest to, że mimo upływu lat i rutyny, która zdaje się wdzierać i w urzędnicze kurialne struktury, i w niektóre z parafialnych przyzwyczajęń, wciąż szukamy nowych i skuteczniejszych rozwiązań. Pracownicy Wydziału Katechetycznego biskupiej kurii



**Młodzi szukają dobra i ideałów, stąd chłoną przekazywane im w czasie rekolekcji treści**

# szłości



**Udane rekolekcje to także dobry i przekonujący rekolekcjonista. Do tego grona bez wątplenia należy ks. Dariusz Kowalczyk, katechetyk i duszpasterz młodzieży**

proponowali dwie formy rekolekcji tylko dla maturzystów. Sprawę ułatwia ich wspólny termin w całej diecezji: 7-9 marca. Uczniowie ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych są zaproszeni do udziału w rekolekcjach, które tylko dla nich zostaną przeprowadzone w radomskim kościele pw. MB Miłosierdzia. Przygotowuje je ks. Krzysztof Badeński. Ważną propozycją są zamknięte rekolekcje, które odbędą się na Jasnej Górze. Nad ich przygotowaniem

i przeprowadzeniem czuwa ks. Andrzej Gozdur.

## Szkolne czy parafialne?

A jakie są i jakie powinny być? Zdaniem bp. Edwarda Materskiego, te najodpowiedniejsze to parafialne, bo owe trzy wolne dni od zajęć szkolnych dają okazję do silniejszego wiązania uczniów z ich wspólnotami parafialnymi. Ale bp Edward, którego doświadczenie katechetyczne to ponad 60 lat pracy duszpasterskiej, naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej, zdaje sobie sprawę, że nie zawsze prosty model parafialny jest tym najlepszym.

W Katolickim Liceum Ogólnokształcącym prowadzonym przez księży filipinów w Radomiu wypracowano najpierw model szkolny, gdzie uczniowie spotykali się na rekolekcjach tylko w budynku szkoły. – Obecnie tworzymy model szkolno-parafialny – mówi ks. Ireneusz Gizan, katecheta z tego liceum.

Podobny model w tym roku trzem szkołom znajdującym się na terenie radomskiej parafii Świętej Rodziny proponują duszpasterze. – W szkołach, a więc w zespole Szkół Samochodowych, w Publicznym Gimnazjum nr 13



**By rekolektanci poczuli się wspólnotą, potrzebny jest dobry zespół, jak choćby ten pod kierunkiem ks. Bartłomieja Winka**

w Szkole Muzycznej, wystawimy przedstawienie teatralne „Pociąg życia”. Zagrają w nim uczniowie z technikum i dziewczęta z gimnazjum przygotowujące się do bierzmowania. W kościele będą Msze św., na które zaprosimy wszystkich uczniów. Rekolekcje zakończy 9 marca w kościele nabożeństwo pokutne i spowiedź oraz Droga Krzyżowa, którą poprowadzą uczniowie z samochodówki – wyjaśnia ks. Tomasz Waśkiewicz.

Przepis na udane rekolekcje? Paweł Mazur mówi, że szczególnie zapamiętał te rekolekcje, w których obok konferencji organizatorzy proponowali coś więcej,

na przykład formy teatralne, interaktywne scenki przygotowywane przez zespoły ewangelizacyjne towarzyszące rekolekcjonistom. Jego siostra Katarzyna jest uczennicą II klasy liceum. – Na rekolekcje, a właściwie na czas Wielkiego Postu, z katechetą panem Arkadiuszem Nitą zawsze przygotowujemy jakieś przedstawienie. Gramy je w szkole, bo ma ono dotrzeć do wszystkich uczniów, także tych, którzy nie planują udziału w rekolekcjach. A w kościele, my, oaza, staramy się pomagać naszym koleżankom i kolegom w przeżyciu rekolekcji, przygotowując liturgię i śpiewy – mówi Kasia. ■



**Świątynnym dopełnieniem rekolekcyjnych konferencji są inscenizacje teatralne. Na zdjęciu młodzież wystawia sztukę w reżyserii ks. Tomasza Waśkiewicza**

## Luksus spotkania z Bogiem



**KINGA OGÓREK, MATURYSTKA**

– Każdego roku uczestniczę w wielkopostnych rekolekcjach. Pozwalają mi zrozumieć tajemnicę śmierci i zmartwychwstania Pana Jezusa i przygotować się do przeżycia najważniejszych świąt w roku. Czekam na te rekolekcje. Są one dla mnie czasem wyciszenia i refleksji nad życiem. W tym roku będą to dni szczególnie ważne, bo przede mną matura i wybory decydujące o moim całym dorosłym życiu.



**Ks. PRZEMYSŁAW WÓJCIK, KATECHETA**

– Rekolekcje są ważnym czasem, który pozwala naszym uczniom, ale i nam – wychowawcom i katechetom usłyszeć głos Pana Boga i dostrzec Jego światło w naszych sercach. Brak dni rekolekcyjnych byłby jakąś luką w procesie wychowawczym, byłby jakimś uszczerbkiem.

Rekolekcje połączone z dniami wolnymi od zajęć szkolnych są jakimś luksusem, który łączy się ze swoistą nagrodą: okazją do osobistego spotkania z Bogiem.



**MATEUSZ PAWLAK, GIMNAZJALISTA**

– Te rekolekcje pomagają mi lepiej przygotować się do świąt Wielkiej Nocy. Warto w nich wziąć udział, bo skłaniają nas one do refleksji nad wartościami, które są ważne w życiu. Przygotowują nas też do dni powszednich, które powinny być budowane

na wartościach płynących z naszej wiary.

## Konferencja „Obiekty sakralne” – Ośrodek Edukacyjno-Charytatywny w Turnie

## W trosce o Boży Dom

Przyjechali gospodarze parafii i przedstawiciele wspólnot zakonnych.

**Wysłuchali wypowiedzi profesjonalistów, jak dbać o zabytki sakralne i miejsca modlitwy.**

Konferencje otworzył bp Henryk Tomasik, dziękując księdom proboszczom za z troską o kościoły. Wyraził też wdzięczność władzom państwowym, samorządowym i instytucjom, które przychodzą z pomocą administratorom parafii, by nasze świątynie

były piękne. – Aby były godnym miejscem uwielbienia Pana Boga, ale także by służyły ludziom. Dziękuję też tym, którzy włączyli się w przygotowanie tej konferencji – mówił ordynariusz.

Bardzo bogaty program spotkania dotyczył budowy, renowacji i wyposażenia obiektów sakralnych oraz możliwości finansowania prac remontowych przy zabytkach architektury i sztuki. Wiele firm oferowało najnowsze rozwiązania technologiczne, w tym te dotyczące ogrzewania, systemów multimedialnych, technologii energooszczędnych. – Proboszczowie mają zazwyczaj dylemat, który z systemów grzewczych będzie spełniał ich oczekiwania. Wybór jest duży. Według ostatnich trendów poleca się ogrzewanie świątyń prądem. Mamy bardzo wielu

dostawców energii, jak również taryfy nie tylko nocne, ale pozaszczytowe, które są o połowę tańsze od tej tradycyjnej. Więc warto przynajmniej zaznajomić się z tymi systemami – zachęcał Włodzimierz Kłós z toruńskiej firmy.

Wśród uczestników konferencji był ks. prał. Edward Poniewierski, proboszcz parafii katedralnej w Radomiu. – W katedrze od kilku lat trwają remonty i pewnie potrwać jeszcze przez najbliższe półtora roku wedle programu, który został przyjęty i uzyskał nie tylko unijne dofinansowanie. Przyjechałem, bo interesują mnie sprawy związane z ogrzewaniem małych przestrzeni i z oświetleniem kościoła – powiedział ks. Poniewierski. Z kolei o. Antoni Maciejowski, gwardian klasztoru ojców bernardynów w Radomiu, przyjechał, bo intere-



KRYSZYNA PIOTROWSKA

**Przerwy na kawę dawały możliwość osobistej rozmowy z przedstawicielami poszczególnych firm**

suje go konserwacja i renowacja obiektów, oświetlenie, osuszenie murów, ogrzewanie kościoła i monitoring.

**Krystyna Piotrowska**

■ R E K L A M A ■

*i Ty możesz pomóc!*

**1%**

*dla Marcelka z Kozienic*



*to nic nie kosztuje,  
a może tak wiele...*



**PROSIMY O POMOC  
dla chorego Marcelka**

Marcelek mając rok przeszedł operację usunięcia guza mózgu, który znajdował się w centralnym układzie nerwowym. Niestety w trakcie operacji doszło do wylewu co spowodowało poważne uszkodzenia mózgu z którymi do dziś się borykamy. Mój syn ma spastyczny niedowład czterokończynowy (nie siedzi, nie mówi), wodogłowie w chorobach nowotworowych, wszczepioną zastawkę komorowo-otrzewną, epilepsję. Marcelek jest pod stałą opieką poradni rehabilitacyjnej, neurologicznej, neurochirurgicznej w Warszawie i wymaga regularnej, kosztownej rehabilitacji przez cały rok. Nie byłoby to jednak możliwe bez ogromnego wsparcia finansowego ze strony osób którym nie jest obojętny los chorych dzieci. Wierzymy, że dzięki Państwa pomocy uda się przygotować Marcelka do bardziej samodzielnego życia w przyszłości. Bardzo proszę o pomoc, to nic nie kosztuje a może tak wiele...

**H. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP)**

Należy podać: imię i nazwisko do Krajowego Rejestru Sądowego (Numer KRS) organizacji wybranej z wykazu oraz wysokość kwoty na jej rzecz.

124. Numer KRS **KRS 0000037904** Wnioskowana kwota **125. (kwota)** zł

**I. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE** Podatnicy, którzy wypełnili część H, w poz. 125 mogą podać cel szczegółowy 1%, a zaznaczając kwadrat w poz. 127 wyrazić zgodę na przekazanie OPP swojego imienia, nazwiska i adresu wraz z informacją o kwocie z poz. 125. W poz. 128 można podać dodatkowe informacje, np. ułatwiające kontakt z podmiotem (telefon, e-mail).

126. Cel szczegółowy 1% **7151 Durka Marcel** 127. Wyrażam zgodę

Indywidualne darowizny dla Marcelka możecie Państwo przekazać również na indywidualne konto Fundacji Dzieciom "Zdążyć z Pomocą" **Bank Pekao S.A. I O/Warszawa: 41 1240 1037 1111 0010 1321 9362** lub **Bank BPH S.A. 15 1060 0076 0000 3310 0018 2615** tytułem 7151 Durka Marcel darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

Punkt Konsultacyjny przy parafii św. Teresy w Radomiu

# Specjaliści pomogą w potrzebie

Duszpasterz,  
doradczynie życia  
rodzinnego,  
psycholog,  
pedagog i prawnik  
dyżurują przez 5 dni  
w tygodniu.  
Za ich porady  
**nie trzeba płacić.**



**Ks. Zbigniew Gaczyński witał przybyłych na uroczystość gości i pracowników poradni**

Przy parafii pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus na radomskich Borkach od niemal 40 lat działa poradnia rodzinna. Doradczynie życia rodzinnego i duszpasterz udzielali porad nie tylko parafianom, ale też mieszkańcom Radomia. – Zmieniająca się sytuacja społeczna i piętrzące się problemy, które dotyczą wielu rodzin, wymuszają, aby na nie odpowiedzieć bardziej konkretnie – mówi proboszcz ks. Zbigniew Gaczyński. – Dzięki pomocy władz miasta teraz w naszym punkcie konsultacyjnym będą pracowali prawnik, psycholog, pedagog

oraz doradczynie życia rodzinnego i duszpasterz – dodaje.

Pedagog udzieli pomocy w zakresie problemów wychowawczych, psycholog pomoże w rozwiązywaniu problemów osobistych, małżeńskich i rodzinnych. Prawnikiem będzie udzielał porad w zakresie cywilnego i kanonicznego prawa małżeńskiego. Duszpasterz prowadzi doradztwo w rozwiązywaniu problemów religijnych i moralnych, a doradczynie życia rodzinnego

może pomóc w rozwiązywaniu konfliktów małżeńskich. Punkt Konsultacyjny jest finansowany przez Prezydenta Miasta Radomia.

13 lutego poradnia została oficjalnie otwarta. – Bardzo się cieszę, że w Radomiu powstał taki punkt konsultacyjny. Jest to kolejne miejsce, gdzie nasi mieszkańcy będą mogli uzyskać bardzo wymierną pomoc – powiedziała wiceprezydent Anna Kwiecień. I wraz z dyrektorem Wydziału Zdrowia i Polityki Spo-

## Doradzają

Punkt Konsultacyjny przy parafii św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Radomiu (ul. Wierzbicka 1, tel. 48 66 01 199, e-mail: konsultacjaradom@o2.pl) czynny jest od poniedziałku do piątku od 17.00 do 19.00. W poniedziałki porad udziela pedagog, we wtorki psycholog, w środy prawnik, w czwartki doradczynie życia rodzinnego, a w piątki duszpasterz.

łecznej Elwirą Skoczek wręczyła ks. Gaczyńskiemu herb miasta Radomia. – Myślę, że on znajdzie tutaj swoje zaszczytne miejsce i będzie wisiał jako znak, że jest to miejsce dla wszystkich mieszkańców naszego miasta – dodała. – Pomódlmy się, aby to miejsce pomogło wszystkim, którzy tu będą szukać porady – powiedział ks. Gaczyński i poświęcił nowo otwartą poradnię.

**Marta Deka**

## zapowiedzi

### Wybieramy „Dobroczyńcę Roku”

Prezydent Miasta Radomia zaprasza do udziału w konkursie „Dobroczyńca Roku 2011”, którego celem jest nagrodzenie społecznego zaangażowania osób, które wspierają działalność organizacji pozarządowych, są ich członkami lub wolontariuszami, ewentualnie – które same realizowały inicjatywy na rzecz lokalnej społeczności. W ramach konkursu poszukiwani są zwykli ludzie – mieszkańcy Radomia, którzy w codziennym życiu bezinteresownie zaangażowali się w działalność społeczną, a swoją postawą promują ideę wzajemnej pomocy i aktywności obywatelskiej. Kandydatów do konkursu



może zgłosić każdy, wypełniając formularz, który można pobrać na stronie [www.radom.pl](http://www.radom.pl). Zgłoszenia w wersji papierowej oraz elektronicznej można składać **do 1 marca** na adres: Sekretariat Prezydenta Miasta Radomia, Urząd Miejski w Radomiu, 26-600 Radom, ul. J. Kilińskiego 30 lub: [cop@umradom.pl](mailto:cop@umradom.pl), z dopiskiem: Konkurs Dobroczyńca Roku 2011.

### Dobre Praktyki 2011

Prezydent Miasta Radomia ogłasza konkurs (szczegóły na [www.radom.pl](http://www.radom.pl)) dla organizacji i innych podmiotów pozarządowych na najlepsze przedsięwzięcia z zakresu usług świadczonych na rzecz mieszkańców Radomia pt. „Dobre



praktyki”. Jego celem jest wyłonienie, spośród zgłoszonych organizacji pozarządowych, najlepszych podmiotów III sektora realizujących przedsięwzięcia nowatorskie i oryginalne, odpowiadające oczekiwaniom i potrzebom mieszkańców miasta, służące rozwiązywaniu istotnych problemów społecznych, promujące działalność sektora pozarządowego oraz budujące pozytywny wizerunek miasta. Zgłoszenia w wersji papierowej oraz elektronicznej można składać na formularzu zgłoszeniowym **do 1 marca** na adres: Sekretariat Prezydenta Miasta Radomia, Urząd Miejski w Radomiu, 26-600 Radom, ul. J. Kilińskiego 30 lub: [cop@umradom.pl](mailto:cop@umradom.pl), z dopiskiem: Konkurs na najlepsze przedsięwzięcia – „Dobre praktyki 2011”. Zostanie przyznana również nagroda specjalna wybrana przez radomian

w sondzie internetowej. Głosowanie odbędzie się **od 2 do 16 marca** na stronie [www.radom.pl](http://www.radom.pl).

### Papieski konkurs

Zespół Szkół Integracyjnych im. Jana Pawła II organizuje VIII Przegląd Twórczości Młodzieżowej pt. „Pasterz i Ojciec”. Przegląd przeznaczony jest dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Przebiega w dwóch etapach: szkolnym i międzyszkolnym. Do etapu międzyszkolnego szkoła kieruje maksymalnie 2 osoby z każdego konkursu. Zgłoszenia szkół należy nadesłać **do 22 kwietnia** na adres: Zespół Szkół Integracyjnych im. Jana Pawła II, ul. Wierzbicka 81/83, 26-600 Radom, z dopiskiem „VIII Przegląd Twórczości Młodzieżowej” (tel./fax 48 3638723). Regulamin na: [www.zsi.radom.pl](http://www.zsi.radom.pl).



O strukturze studiów z muzyki kościelnej w radomskim Studium Organistowskim na spotkaniu rady Instytutu mówi ks. Wojciech Szary. Obok ks. Dariusz Skrok

### Szansa na studia z muzyki kościelnej

## Pod batutą teologii

Byłoby dobrze, gdyby do kwietnia pojawiła się **aprobata Rady Wydziału Teologicznego i Senatu UKSW.**

W naszej diecezji od 39 lat funkcjonuje Studium Organistowskie. Tworzył je ks. Henryk Ćwiek, do dziś wykładowca śpiewu i muzyki kościelnej w WSD i Instytucie Teologicznym UKSW w Radomiu, a jednocześnie proboszcz w Jedlińsku. Od 1985 r. w Studium pracuje ks. Wojciech Szary, od ćwierć wieku jego dyrektor. Od pewnego czasu pojawiały się głosy, by spróbować połączyć siły Studium i Instytutu, tworząc na tym ostatnim nową specjalność: muzyka kościelna w ramach kierunku teologia. Absolwenci otrzymywaliby dyplomy magistra teologii ze specjalnością muzyka przygotowanego do pracy i jako organista, i nauczyciel śpiewu, bo studenci otrzymują także pełne przygotowanie pedagogiczne. – Ten pomysł dwukrotnie przedstawiał bp Henryk Tomasiak na spotkaniach

z organistami i inicjatywa spotkała się z zainteresowaniem. Pojawił się chętni do podnoszenia swoich kwalifikacji. Po tych spotkaniach propozycja zaczęła nabierać realnych kształtów, a przy Instytucie powołana została rada, która ma przygotować program studiów w ramach nowej specjalności. Studentów szukalibyśmy także wśród uczniów szkół muzycznych – mówi ks. Dariusz Skrok, dyrektor Instytutu.

Owoce prac będzie program studiów, który zostanie przedstawiony Radzie Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, a potem Senatowi uczelni. Jest nadzieja na aprobatę, bo przychylnie na radomski pomysł patrzą i dziekan wydziału, i rektor uniwersytetu. – Gdyby do kwietnia pojawiła się aprobata, mogliśmy rozpocząć przygotowanie do rekrutacji, a jesienią, czyli wraz z rozpoczęciem roku akademickiego 2012/13, mielibyśmy w Instytucie trzy specjalności: kapłańską dla alumnów oraz katechetyczno-pastoralną i muzyki kościelnej dla świeckich, a także siostr zakonnych – wyjaśnia ks. Skrok.

Paweł Tarski

### Konkurs na ministranta roku w opoczyńskiej kolegiacie

## Punkty za „Gościa”

Zwycięzca pojedzie w wakacje na obóz parafialny do Murzasichla pod Zakopanem.

Punkty zbieramy nie tylko za służenie do Mszy św., gdy mamy dyżur. Liczą się także czytanie lekcji mszalnych, udział w zbiorcach ministranckich, a także rozprawianie „Gościa Niedzielnego” – mówi Kuba Białecki, uczeń III klasy. Ministrantem został we wrześniu ubiegłego roku. Wcześniej, przed wakacjami, przystąpił do I Komunii Świętej. Jego rówieśnikiem jest Wojtek Zych. – Zostałem ministrantem, bo podoba mi się to, że można być częściej w kościele i modlić się – wyjaśnia. Wojtek lubi służyć do Mszy św. Przynosi kielich na ołtarz, podaje ampułki. – My umiemy przy Mszy robić wszystko, co robią także starsi ministranci – dodaje z dumą. Ci starsi ministranci to często koledzy, którzy zachęcili do przystąpienia na pierwszą zbiórkę. – Tak było ze mną – mówi Bartek Sobczyk, także uczeń III klasy. – Miałem kolegę ministranta i chciałem tak jak on służyć do Mszy św. Ta trójka i rok starszy od nich Paweł Śmigiel zdobyli największą ilość punktów

w konkursie na ministranta miesiąca. – Ale my nie stajemy przy ołtarzu dla punktów. One są na dalszym planie. Najważniejsze jest to, że służy Panu Bogu. Jesteśmy też dobrymi kolegami. Od czasu, gdy zostałem ministrantem, mam o wiele więcej kolegów, i to z różnych szkół – mówi Paweł.

– Chłopcy lubią dyscyplinę i rywalizację. To ważny element w wychowaniu ich do obowiązkowości i odpowiedzialności – zapewnia ks. Ireneusz Szustak, wikariusz opoczyńskiej parafii pw. św. Bartłomieja. Jest opiekunem ministrantów, a to spora gromada. – Łącznie, od najmłodszych do najstarszych, czyli dorosłych mężczyzn, do Mszy św. służy u nas niemal setka ministrantów. Ks. Szustak od kilku lat organizuje w diecezji mistrzostwa ministrantów w halową piłkę nożną. Trwają już rejonowe eliminacje. Finały odbędą się na początku marca w Opocznie i Żarnowie. A czy z takiej grupy można wybrać rokującą drużynę? – Na razie ministrantom z naszej kolegiaty idzie bardzo dobrze, ale nie zapesajamy – uśmiecha się ks. Ireneusz.

Ks. Zbigniew Niemirski



Z opiekunem, ks. Ireneuszem Szustakiem, stoją nagrodzeni ministranci miesiąca (od lewej): Bartek Sobczyk, Paweł Śmigiel, Wojtek Zych i Kuba Białecki